

RADOM - RADOM - RADOM - RADOM

KOMUNIKATY
WYDANIE SPECJALNE

NSZZ "S" Włk W-4
<przed 29. XI. 81>

Echa wydarzeń w radomskiej Wyższej Szkole Inżynierskiej od jakiegoś czasu bulwersują opinię publiczną, 11 listopada br. na naradzie aktywnie ideologicznego w Legnicy zabrał głos Stanisław Olszowski, który powiedział o WSI m.in.:

"...Jego Rektor jest członkiem partii, jest człowiekiem, dla którego prawo znaczy prawo. Dlatego, choć został wybrany w sposób w pełni demokratyczny, w wyborach powszechnych, organizuje się strajk, odwołuje o poparcie do innych uczelni, ściągając ludzi z całej Polski. Ten strajk został zorganizowany rzekomo w imię demokracji. Jego organizatorzy w sposób bezprzykładny łamią demokrację."

Wypowiedź tę należy uznać za oficjalne stanowisko władz partyjnych. Jak ta opinia przystaje do rzeczywistości niech zaświadczą przedstawione dokumenty:

UCZELNIANY KOMITET STRAJKOWY O GENEZIE KONFLIKTU

W dniu 9.04.81r. Senat Uczelni /składający się z osób powołanych do niego przez prof. Hebde/ powziął decyzję o zwolnieniu 10% pracowników Uczelni na wniosek rektora Hebde. Spowodowane to było przekroczeniem funduszu płac w ramach wolontarystycznej polityki zatrudnieniowej naszego "szefostwa". Protestując przeciwko obciążaniu kosztami błędów prof. Hebde całej naszej społeczności akademickiej KZ NSZZ "Solidarność" w dniu 28.04.81r. zażądała od Ministra NSZWiT, prof. Górskiego odwołania prof. Hebde ze stanowiska rektora, jako niekompetentnego, obciążonego dodatkowo innymi zarzutami, w tym: szykanowaniem pracowników Uczelni za działalność w Duszpasterstwie Akademickim, samowolnym dysponowaniem mieszkaniami i samochodami służbowymi, tak przed jak i po sierpniu 80.

Zgłoszone do kwietnia 1981r. postulaty przez KZ NSZZ "Solidarność" pod adresem MNSZWiT z reguły uzyskiwały pozytywny oddźwięk, ale były zupełnie ignorowane przez prof. Hebde. Natomiast żądanie odwołania prof. Hebde ze stanowiska rektora WSI Radom spowodowało przyjazd w dniu 3.06.1981r. specjalnej Komisji Ministerialnej do naszej Uczelni, oraz pracowników MNSZWiT. W I projekcie protokołu tej komisji czytamy: "...należną zasadą w tym systemie stało się jednoosobowe zarządzanie Uczelnią".

Jednak od czerwca 1981r. następuje zmiana stanowiska Ministerstwa. Poprzez różne manipulacje zmienia się kolejne wersje protokołu, wybielając coraz bardziej postać prof. Hebde. Ostre i jednoznaczne opinie dezawuujące kierownictwo Uczelni zostają ostatecznie z protokołu usunięte.

Jednocześnie od kwietnia 81 zaczyna nabrzmiewać drugi konflikt związany z wyborami władz szkoły, jako że kadencja ówczesnego kierownictwa kończyła się 31.08.81r. KZ NSZZ "Solidarność" dążyła do przeprowadzenia demokratycznych wyborów gwarantujących realizację odnowy w naszej Uczelni. Gdy w Komisji powołanej do ustalenia regulaminu wyborów nie było zgodności, nasi przedstawiciele zaproponowali referendum nad punktami wariantowymi ordynacji wyborczej pomiędzy pracownikami uczelni /taka forma wyboru regulaminu została zaakceptowana przez około 90% spośród przeankietowanych pracowników Uczelni - w ankiecie tej wzięło udział ok. 60% ogółu pracowników Uczelni/. Ignorując wyniki ankiet, nasze stanowisko, oraz stanowisko uczelnianej organizacji NZS Senat przyjął regulamin wg. którego we wrześniu i październiku miano przeprowadzić wybory Rektora i pozostałych władz Uczelni.

29.07. br. delegacja KZ NSZZ "Solidarność" z udziałem przedstawicieli MKR "Ziemia Radomska" uzyskała ustną gwarancję Ministra NSZWiT, że w związku z zakończeniem kadencji prof. Hebde 31.08.81r. nie nastąpi jej przedłużenie. Mimo tych ustaleń Ministerstwo w dniu 27.08.81r. przedłuża kadencję prof. Hebde dla przeprowadzenia wyborów.

NSZZ "Solidarność" nie mogąc wywalczyć metodą rozmów w pełni demokratycznego regulaminu wyborczego była w stanie zablokować wybory wg. regulaminu przyjętego przez Senat. W tej sytuacji sterowany przez prof. Hebde Senat przyjął bez konsultacji z jakąkolwiek organizacją społeczną i polityczną nowy regulamin wyborczy w dniu 19.10.81r. a wybory rektora miano zakończyć 27.10.81r. Nowy regulamin był jednym tego rodzaju w całej Polsce. Był sprzeczny z ustaleniami pomiędzy OKPN NSZZ "Solidarność" a ministerstwem, Porozumieniami Łódzкими i projektem ustawy o szkolnictwie wyższym. Ten regulamin ze względu na terminarz jak i zawartość merytoryczną, preferował kandydaturę prof. Hebde.

W tej sytuacji KZ NSZZ "Solidarność" uchwaliła gotowość strajkową na okres 16.10 - 25.10., a 22.10. br. przeprowadzono dwugodzinny strajk ostrzegawczy. Od 26.10.81r. w WSI Radom trwa strajk okupacyjny w jednym z budynków Uczelni.

W dniu 25.10.81r. w WSI Radom odbył się dziesiąty Zjazd OKPN NSZZ "Solidarność". Uchwała przyjęta na nim stwierdza: "Dokumenty przedstawione przez KZ NSZZ "Solidarność" WSI Radom wykazały jednoznacznie, że dotychczasowa działalność rektora tej szkoły, prof. dra hab. M. Hebde dyskwalifikuje go jako rektora i nauczyciela akademickiego".

Mimo strajku okupacyjnego prof. Hebda przeprowadził w dniu 27.10.81r. wybory. Uczestniczyło w nich 48% uprawnionych do głosowania, ale tylko 27% uprawnionych głosowało na prof. Hebde. Ponieważ regulamin nie określał wielkości quorum prof. Hebda został uznany zwycięzcą.

Strajkujący pracownicy WSI, do których przyłączyli się również członkowie NZS-u w pełni zdeterminowani walczyć o demokratyczny kształt uczelni i żądają:

1. Odwołania prof. Hebde ze stanowiska rektora WSI w Radomiu.
2. Przeprowadzenia nowych wyborów zgodnych z ustaleniami zaakceptowanymi przez ogólnopolskie środowisko akademickie.
3. Tajnego referendum wśród całej społeczności akademickiej WSI w Radomiu nad wariantami ordynacji wyborczej.
4. Wszczęcia postępowania dyscyplinarnego przeciwko przewodniczącemu Kolegium Rectorskiego, odpowiedzialnemu za usunięcie z posiedzenia Kolegium jego pełnoprawnego członka - przewodniczącego KZ NSZZ "Solidarność".
5. Zagwarantowania trybu wyborów: wolnego od nacisków administracyjnych, z pełną prezentacją kandydatów, zapewniającego rzetelność wyborów.
6. Zaprzestania represji za działalność związkową.
7. Niecenzurowanego dostępu do poligrafii dla pism wewnątrzszkolowych i teleksu.
8. Niewyciągania konsekwencji w stosunku do pracowników i studentów biorących udział w strajku.
9. Umożliwienia odrobienia zaległych zajęć dydaktycznych.
10. Dokonania pełnej wypłaty wynagrodzenia za okres strajku.
11. Spowodowania odwołania prof. M. Hebde ze stanowiska dyrektora Centrum Uczelniano-Przemysłowego Eksploatacji Pojazdów i Maszyn w WSI Radom.

Konflikt radomski stał się ośrodkiem zainteresowania wszystkich środowisk akademickich. Konferencja Rektorów Uczelni Technicznych zajęła 4.11.81r. w sprawie wyborów rektora w Radomiu stanowisko jednoznaczne. Uznała, że nie można zaakceptować wyborów przeprowadzonych 27.10. br. jako wyborów akademickich, gdyż ich ordynacja odbiega daleko od norm stosowanych w Polsce, ponadto ordynacja ta została ustalona z naruszeniem samorządności wewnątrz uczelni. Konferencja Rektorów apelowała do prof. M. Hebde, by dla dobra Uczelni i całego środowiska akademickiego zrezygnował z dokonanej przez Ministra nominacji na Rektora, oddając prawo w ręce nowej ordynacji nowych wyborów.

Podobnie KK NSZZ "Solidarność" uznała zasadność protestu jaki ma miejsce w WSI w Radomiu. Tko konfliktu, jakkolwiek ograniczonego murami jednej uczelni, ma - w odczuciu Związku - wydźwięk społeczny daleko szerszy. Strajk w Uczelni nie powoduje strat gospodarczych - ale straty moralne mogą być znaczne. Tego samego zdania jest większość ludzi, którzy zetknęli się z problemem w sposób bezpośredni.

SPRAWOZDANIE PROF. DRA ANDRZEJA STELMACHOWSKIEGO

Stosownie do polecenia z dnia 29.10. br. udałem się dnia 30.10. br. do Radomia celem wzięcia udziału w pracach grupy profesorskiej składającej się z delegatów - obserwatorów rektorów: Politechniki Warszawskiej, AGH w Krakowie, Politechniki Łódzkiej i Uniwersytetu Warszawskiego.

Grupa wzięła udział w posiedzeniu rozszerzonego Kolegium Rectorskiego WSI w Radomiu, które to gremium obejmowało około 60 osób z grona kierownictwa Uczelni, organizacji politycznych i społecznych /z wyjątkiem przedstawicieli NSZZ "Solidarność", następnie wzięliśmy udział w spotkaniu z Komitetem Strajkowym, w którym to spotkaniu wzięło udział również dwóch przedstawicieli OKPN "Solidarność", oraz przedstawiciele zarządu regionalnego "Solidarności" z przewodniczącym tegoż regionu p. Sobierajem. Wreszcie nasza grupa spotkała się z wojewodą radomskim.

Nadto odbyłem rozmowę "w cztery oczy" z Rektorem WSI prof. M. Hebda.

Spostrzeżenia grupy profesorskiej były zgodne i dają się ująć syntetycznie w sposób następujący:

1. W WSI w Radomiu powstał głęboki kryzys wewnętrzny wyrażający się rozłamem wewnętrznym i kryzysem zaufania. Miarą ujemnych skutków może być okoliczność, że w ostatnich dniach 8 profesorów i docentów złożyło wnioski o przeniesienie do innej uczelni.
2. Kryzys zogniskował się wokół osoby Rektora Uczelni prof. dra hab. M. Hebdy. Według naszej oceny przyczyną tego był autokratyczny styl zarządzania Uczelnią /np. usunięcie z posiedzenia Kolegium Rektorskiego przewodniczącego NSZZ "Solidarność", aczkolwiek z drugiej strony w podobny sposób postąpił Rektor wcześniej z I sekretarzem PZPR, włączenie w skład Senatu osób nie będących pracownikami Uczelni, utrzymywanie do połowy października reprezentacji studentów wytypowanych przez dziekanów, nie mówiąc już o drobniejszych tego typu, jak np. zwrócenie uwagi pracownikowi, iż np. nie powinien chodzić do kościoła na sumę, lecz mszę poranną/. Jednocześnie wszakże nie sposób nie podkreślić faktu, że Rektor Hebda zrobił dla Uczelni niezwykle dużo, osiągając tempo rozwoju nie notowane w innych uczelniach wyższych. Nadto według naszego przekonania jest on człowiekiem "czystych rąk". W szczególności nie potwierdził się zarzuty co do niewłaściwej gospodarki funduszami ani też niewłaściwego gospodarowania funduszami problemu węzłowego 5.14., którego był głównym koordynatorem.
3. Na podstawie spostrzeżeń z obrad rozszerzonego Kolegium Rektorskiego i in. dostarczonych nam informacji stwierdziliśmy, że Senat Uczelni nie gwarantuje właściwego zarządzania Uczelnią. Styl obrad, ważne zarzuty, wszystko to wywierało przynębiające wrażenie.
4. Grono strajkujących młodych ludzi wywierało wrażenie znacznie lepsze. Są to ludzie zdeterminowani, lecz spokojni i rzeczowi. Inna sprawa, że we wspólnym froncie przeciwko Rektorowi znaleźli się również, niektórzy pracownicy naukowcy niezupełnie "czystych rąk". Co najmniej w jednym przypadku byliśmy świadkami sceny, gdy jeden z docentów nie umiał się wy tłumaczyć z kwoty 860.000 zł, które pobrał na cele prac badawczych. Dla strajkujących problemem nr. jeden jest zmiana na stanowisku Rektora. Niemniej jednak stanowia oni grupę mniejszościową /strajkuje bezpośrednio 291 osób/, chociaż wraz z sympatykami stanowią grupę znaczną /osobiście oceniam ją na 40-45%/. 5. Wybory Rektora zostały przeprowadzone na podstawie ordynacji co najmniej dziwnej. Dość powiedzieć, że właściwie istnieją w uczelni dwie ordynacje: "normalna" i "rektorska". Ta druga /odnosząca się tylko do wyborów rektora/ została uchwalona przez Senat w trybie nagłym /15.10.br./ bez konsultacji z kimkolwiek. Już 27.10.br. odbyły się wybory Rektora, które dały większość rektorowi Hebdzie /uzyskał on ok. 60% głosów/. Wybory te były bezpośrednie, tajne i obejmowały na równych prawach wszystkich pracowników i studentów. Pracownicy samodzielnie w tym układzie stanowili niespełna 4%. Znaczny odsetek stanowili pracownicy administracji i specjalnej jednostki /CUP/ powołanej do wykonywania zadań problemu węzłowego, a więc ludzie bardzo uzależnieni od rektora. Wobec proklamowanego przez "Solidarność" bojkotu w głosowaniu wzięło udział ok. 48% uprawnionych. W tych okolicznościach - wezwani w trybie nagłym przez ministra Nawrockiego trzej członkowie naszej grupy /dnia 30.10.br. ok. godz. 22.00/tj. prof. Janowski z AGH, prof. Roman z Politechniki Warszawskiej i ja przedstawił ministrowi następujący pogląd: A/ Wybory władz w WSI w Radomiu winny być dokonane ponownie na podstawie jednolitej ordynacji wyborczej B/ Należy przedłużyć tymczasowo kadencję władz Uczelni o dwa miesiące z tym, że funkcję prorektora - seniora winien pełnić prof. Tomassi /jeden z WSI profesor zwyczajny, który po rektorze Hebdzie uzyskał największą ilość głosów/. C/ Jeżeli w krótkim czasie nie nastąpi uspokojenie w Uczelni, należy ją przekształcić w filię bądź Politechniki Warszawskiej, bądź Politechniki Łódzkiej.

Byliśmy też zdania, że Rektorowi Hebdzie należy zapewnienie tzw. "miękkie ładowanie" dając odpowiednie stanowisko ze względu na niewątpliwie zasługi dla Uczelni i wielkie zdolności organizacyjne.

Minister oświadczył, że postąpi wedle naszych sugestii; zastrzegł sobie wszakże uprzednio konsultację po linii partyjnej. Efekt konsultacji jest znany: prof. Hebda został zatwierdzony na stanowisko Rektora.

W sobotę 7.11.br. pojechał do Radomia delegat KZ "Solidarność" Jerzy Przystawa. Poprosiliśmy go o zabranie głosu:

Zafrapowała mnie sprawa Radomskiej WSI. Jadąc do Radomia jako delegat Komisji Zakładowej chciałem się dowiedzieć, kto to jest ten człowiek, który nosi znamiona nauczyciela akademickiego, profesora, doktora habilitowanego, i który tak koniecznie musi być rektorem, że nie go nie obchodzi fakt, że jego podwładni nie chcą go do tego stopnia, iż chwycili się desperackiej formy strajku okupacyjnego; że jego koledzy - rektorzy innych uczelni przyjechali tam specjalnie, aby stwierdzić, że nie powinien on pełnić funkcji rektora, że wybitni przedstawiciele polskiej profesury jednoznacznie stwierdzili, że dyskwalifikował się on jako kierownik szkoły wyższej? Tak bardzo musi być Rektorem, że lekceważy nawet protest wszystkich środowisk akademickich w Polsce, uchwały demokratycznie wybranych senatów, strajkowy protest studentów? Dlaczego? Po co? Jakże trudno jest dziś znaleźć profesora, który chciałby przyjąć na siebie tak niewdzięczny i ciężki obowiązek, mimo próśb i nalegań, a tu mamy człowieka, który taki trud podejmuje wbrew opinii środowiska! Chciałem wiedzieć dlaczego moi koledzy, fizycy, których znam jako kompetentnych i trzeźwo myślących ludzi, dodatkowo jeszcze ścigając do Radomia perspektywą dobrych warunków materialnych, dziś oświadcza, że nie chcą pieniędzy Hebdy i nie potrafią już dłużej współistnieć z nim na jednej uczelni.

Odpowiedź na te pytania zawarta jest w zasadzie w dokumentach: listach Białkowskiego, Stelmachowskiego, uchwałe Senatu UW. Byłem świadkiem rozmów 11 Rektorów Szkół Technicznych z Komitetem Strajkowym w dniu 10 listopada. Jestem przekonany, że zrobili oni wszystko, żeby przekonać Hebdę i Ministerstwo, że Hebda powinien odejść, a wybory przeprowadzone na nowo i w innym stylu. Wyjechali z Radomia ze spuszczonymi głowami, świadomi swojej bezsilności, nie będąc nawet w stanie wpłynąć na kogoś, kto formalnie jest ich kolegą, a przecież nie poczuwa się do żadnej z nimi wspólnoty. Wczoraj usłyszałem obłudną wypowiedź rzecznika Ministerstwa, że Minister nie może ingerować w samorządność uczelni! Tak! Już od mianowania Hebdy nie może! Jakże szybko zaniemógł!

Na jednej więc szali leży opinia całego polskiego środowiska akademickiego, Rektorów, Senatów, starszych i młodszych pracowników nauki, studentów. Na drugiej - upór i ambicja człowieka, który swoimi metodami działania dowiódł, że obca jest mu wspólnota pracowników nauki. Wydawałoby się: ciężary tak nierówne! Na tej drugiej szale, niestety, dokładane są odważniki zupełnie innego pochodzenia. Fałszowane i znaczone jak znaczone bywają karty do gry.

Jerzy Przystawa

Jak skończy się protest pracowników WSI w Radomiu? Jak skończy się nierówna walka, którą podjęła mała uczelnia? Gorąco popieramy tę walkę. Życzymy też sobie i im, żeby konflikt zakończył się jak najszybciej i żeby jego przyczyny nie powtórzyły się nigdy i nigdzie.

Redakcja

UCHWAŁA KOMISJI ZAKŁADOWEJ NSZZ "SOLIDARNOŚĆ"

Komisja Zakładowa NSZZ "Solidarność" przy Uniwersytecie Wrocławskim stwierdza, że poprzednie i obecne działania Ministerstwa Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki odwołujące rozwiązanie konfliktu w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Radomiu są sprzeczne z duchem i literą projektu ustawy o szkolnictwie wyższym. Solidaryzując się w pełni z postulatami strajkujących pracowników i studentów WSI w Radomiu KZ NSZZ "Solidarność" przy Uniwersytecie Wrocławskim na nadzwyczajnym, plenarnym posiedzeniu w dniu 18 listopada br. postanowiła:

1. Wobec braku postępu w rozwiązywaniu konfliktu w WSI w Radomiu kontynuować akcję protestacyjną rozpoczętą w dniu 12 listopada br. i w tym celu ogłosić gotowość strajkową poczynając od godz. 12-tej dnia 18 listopada br. Tym samym Komisja Zakładowa przekształca się w Zakładowy Komitet Strajkowy.
2. Zaproponować Walnemu Zebraniu Delegatów, które odbędzie się w sobotę, dnia 21 listopada br. podjęcie uchwały o przyłączeniu się do ogólnopojawowej protestacyjnej akcji strajków kroczących.

Przewodniczący Zakładowego Komitetu Strajkowego
Doc. dr Bolesław Gleichgewicht

Przygotowali: K. Chmieleńska, A. Markiewicz,
M. Spychalski
Adres redakcji: 50 -139 Wrocław
ul. Szewska 50/51, pok. 4.